

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

P. T.

Niniejszem zawiadamiamy Szanownych Czytelników, że nasze wydawnictwo „GONIEC CZĘSTOCHOWSKI” nie ma nic wspólnego z rozpowszechnianą od ubiegłej niedzieli w Częstochowie nową żydowską efemerydą wydawniczą, lwowskim „Gońcem Porannym”.

Wszystkich, którzy bądź nieopatrnie, bądź też dla swych oszukańczych celów i korzyści rozpowszechniają fałszywe wiadomości, że „Goniec Poranny” jest naszym drugim wydawnictwem, pociągniemy do odpowiedzialności sądowej.

Wydawnictwo „Goniec Częstochowski”.

Przed plebiscytem w Zagł. Saary

WRZENIE W NIEMCZECH Z POWODU ZARZĄDZEN FRANCUSKICH.

Berlin. — Prasa niemiecka nie może się uspokoić z powodu wojskowych przygotowań Francji na wypadek zamieszek w zagłębiu Saary podczas plebiscytu. Ostatnie komentarze ujawniają, że Niemcy obawiają się nowej okupacji. Groźba Francji wywołuje znowu widmo okupacji Rury — pisze „Deutsche Allg. Ztg.” — Wszystko wygląda dziś zupełnie tak samo, jak w roku 1923. Stroi się w szaty pokojowe zamach zbrojny i przygotowuje opinię na ewentualność niemieckiego „wykroczenia”. Lecz najstraszniejsze jest to, że wszystko gotowe jest tak samo się rozegrać, jak wówczas. Handel i komunikacja będą sparaliżowane, sądy doraźne poczną działać, a stłarcia z ludnością muszą doprowadzić do rozlewu krwi. Czy Francja pragnie te-

go rodzaju postępowaniem zatruć ostatecznie atmosferę i pogrzebać definitywnie nadzieję na porozumienie z Niemcami? Byłoby to krokiem ze strony Francji, mogącym pociągnąć dla pokoju europejskiego nieobliczalnie wprost następstwa — pisze „Berliner Tageblatt”. Korespondenci londyńscy z zaniepokojeniem twierdzą, że „Anglia zachowuje rozniewaną rezerwę”. Niemniej jednak pocieszają, że rząd angielski czyni wszystko, by plebiscyt miał przebieg spokojny. Co się zaś tyczy ustosunkowania Włoch, to korespondenci z Rzymu cytują głosy pewnego ołdka mu prasy włoskiej „Tavere” i „Gazette del Popolo”, wypowiadających się przeciwko akcji francuskiej i stojących w obronie stanowiska Niemiec.

członków S. A. i S. S., szereg agentów tajnej policji i oficerów Reichswehry w cywilnych ubraniach. 20,000 mieszkańców Saary przeszło specjalnie przeszkolenie w niemieckich obozach pracy.

Min. Gömbös w Wiedniu

Wiedeń. — W niedzielę o godz. 12-jej m. 15 przybył do Wiednia w przejeździe do Rzymu premier węgierski Gömbös w towarzystwie swej małżonki, oraz szefa sekcji politycznej prezydium Rady ministrów barona Besseney, sekretarza ministerjalnego Pethenazy, tudzież kierownika departamentu prasowego d-ra Mengele.

Premier Gömbös zamieszkał w pałacu poselstwa węgierskiego i odbył w godzinach popołudniowych konferencję z kanclerzem Schuschniggem i austriackim ministrem spraw zagranicznych Berger-Waldeneckem. Rozmowy dotyczyły aktualnych spraw politycznych i gospodarczych.

Premier Gömbös złożył następnie wizytę prezydentowi Austrii Miklasowi i po przyjęciu rewizyty kanclerza Schuschniggę i ministra spraw zagranicznych udał się do kościoła wybudowanego ku czci zmarłych kanclerzy Seipla i Dollfusa i złożył tam wieńce. Takie same wieńce złożył również na grobie bohaterów austriackich z czasów wojny światowej poczem rokowania z kanclerzem Schuschniggem były kontynuowane.

dzianych reform. Grozi on wyraźnie odwołaniem się do narodu francuskiego, jeżeli Izba i Senat nie ustąpią.

Należy zaznaczyć, że jego sobotnie przemówienie radiowe wywarło w całym kraju głębokie wrażenie. Swoją prostotą, bezinteresownością i umiarem Doumergue zdołał skupić dookoła siebie poważną część narodu francuskiego. Przewodniczący jego zdają sobie sprawę, że każdy nierozważny krok zwróci przeciw nim ulicę.

Deklaracja pułk. De la Rocque, który polecił członkom „Ognistej Krzyża” nie brać udziału w żadnych demonstracjach, bez wyraźnego rozkazu bezpośrednich zwierzchników, interpretowana jest jako rozkaz zbrojnego pogotowia.

Głosowanie nad wnioskiem o przyznanie rządowi 3-miesięcznego prowizorium budżetowego w Izbie będzie w rzeczywistości głosowaniem „za Doumergue’a”, albo „przeciw Doumergue’owi”, a jak niektórzy mówią „za ewolucją, albo za rewolucją”.

Zwycięstwo Doumergue’a PRZYJĘCIE PROJEKTU REFORMY PANSTWA.

Paryż. — Jak już donosiliśmy, Rada ministrów w pełnym składzie przyjęła większość głosów projekty reformy państwa przedstawione przez przewodniczącego Rady ministrów.

Po posiedzeniu minister Herriot złożył prasie w imieniu ministrów należących do partii radykałów socjalnych następujące oświadczenie:

Ministrowie należący do partii radykałnej zachowują wolną rękę w sprawie głosowania nad prawem rozwiązania Izby,

Ostre pogotowie w Paryżu

Paryż. — Według niesprawdzonych dotychczas pogłosek, podanych przez dziennik wieczorny „La Presse”, rząd wobec możliwości zaburzeń przedsięwziął rozległe wojskowe i policyjne środki bezpieczeństwa. Garnizon Paryża znajduje się, aż do dalszego zarządzenia, w ostrym pogotowiu. Także znaczne oddziały Gwardii Mobilnej i żandarmerji znajdują się w ostrym pogotowiu.

B. premier Moraczewski MINISTREM KOMUNIKACJI?

Warszawa. — W związku z rozpoczynającą się sesją sejmową, mówi się o rekonstrukcji Rządu. M. in. spodziewane są przesunięcia w resortach, związanych z polityką gospodarczą Rządu. To też mówi się o zmianach na stanowisku ministra przemysłu i handlu oraz komunikacji.

Jednym bowiem z najważniejszych zagadnień polityki gospodarczej jest kwestja obniżenia taryf kolejowych. Jako kandydat na stanowisko ministra komunikacji, jak mówią w kołach dobrze poinformowanych, upatrzony jest b. premier inż. Moraczewski, stojący obecnie na czele Z. Z.

Jadąc za młodo — nie zapomnij nabyć „Gonia Częstochowskiego”.

Trzy ugrupowania polityczne w Saarze

ŻADAJĄ STATUS QUO.

Londyn. — Do Londynu przybyła w piątek z Zagłębia Saary delegacja stronnictw, opowiadających się za utrzymaniem status quo. Delegacja składa się z 3-ech członków: przewodniczącego partji socjal-demokratycznej w Saarze Maksa Brauna, przewodniczącego partji komunistycznej w Saarze, oraz przedstawiciela katolików.

„Manchester Guardian” zamieszcza następujące oświadczenia, udzielone w wywiadzie przez delegatów:

Pierwszą sprawą, którą należy załatwić jest ułożenie dokładnych list głosujących. Obecnie na listach uprawnionych do głosowania znajduje się 532,000 nazwisk. Ludność Saary wynosi 800,000. Zdaniem delegatów na listach zamieszczono wiele tysięcy osób, które nie mają prawa głosowania. Sporządzenie list byłoby zlecone burmistrzom poszczególnych gmin miejskich, którzy mianowali w tym celu komitety wyborcze. Praca tych komitetów ograniczyła się jednak głównie do sprawdzenia list, sporządzonych przez miejscowe władze administracyjne, które zdaniem delegatów, są pod wpływami narodowych socjalistów. Ugrupowania wypowiadające się za utrzymaniem status quo wysłały dwa dni temu do sekretarjatu Ligi Narodów żądanie przedłużenia terminu sprawdzania list wyborczych co najmniej o dalszy miesiąc, domagając się jednocześnie, aby sprawdzenia dokonały nowe komitety, reprezentujące w równej mierze narodowych socjalistów i ich przeciwników.

Delegaci zaznaczają, że ich zdaniem, Liga Narodów powinna ogłosić co ma oznaczać „status quo”. Należy wyborcom dać do zrozumienia, że przy zachowaniu status quo obszar Saary korzystać będzie z autonomji. Wyborcy, zdaniem delegatów, powinni wiedzieć, czy dzień 13 stycznia ma być dniem nieodwołalnej decyzji, czy też możliwe jest powtórzenie plebiscytu.

Przedstawiciel katolików w Saarze oświadczył, że kwestja ta posiada wielką doniosłość dla katolików, którzy stano-

wią większość ludności Saary. Nie chcą oni głosować za narodowo-socjalistycznymi Niemcami, ale z drugiej strony nie chcą też zupełnie odłączyć się od swych brać.

Maks Braun utrzymuje, że obecnie przebywa nieoficjalnie w Zagłębiu Saary bardzo wielu przybyłych z Niemiec

Doniosły moment we Francji

ZA EWOLUCJĄ CZY ZA REWOLUCJĄ?

Paryż. — Uwaga całej Europy, a nawet świata, koncentruje się obecnie na Francji, która w rozpoczynającym się tygodniu zdecydować ma o swej przyszłości politycznej. Problem ten wyrazić można jednym zdaniem: legalna reforma ustroju albo skok w nieznaną.

Wybuch poważnych zamieszek, mogących się stać wstępem do wojny domowej, uważany jest przez wielu za nieunikniony, w razie obalenia gabinetu

Doumergue’a przez parlament.

Jeżeliby nawet Izba deputowanych głosowała w środę 7 b. m. za rządem, głosowanie odbyłoby się nad wnioskiem o uchwalenie rządowi kwartalnego prowizorium budżetowego — to zdaniem prasy lewicowej, gabinet Doumergue’a zostanie obalony przez senat.

Tym pesymistycznym przepowiadaniem Doumergue przeciwstawia swoją kateryczną wolę przeprowadzenia zapowie-



W dnu zaduszym.

W piątek w dniu Zaduszym złożono na grobie Nieznanego Żołnierza wieńce w imieniu P. Prezydenta Rzplitej, Marszałka Piłsudskiego i Prezesa Rady Ministrów. W imieniu P. Prezydenta Rzplitej wieńce złożył szef kancelarii wojskowej płk Głogowski, w imieniu Pana Marszałka — wiceminister Spraw Wojskowych — gen. Kasprzycki, w imieniu p. Premiera — podsekretarz stanu Siedlecki. Na zjeździe — przed stawiciele najwyższych dostojników państwowych przed grobem Nieznanego Żołnierza.

Rząd niemiecki wypowie traktat Wersalski

3 MILJONY ŻOŁNIERZY MOGĄ WYPROWADZIĆ NIEMCY DO BOJU.

Paryz. — Specjalny korespondent „Le Temps” podaje z Genewy z wszelkimi zastrzeżeniami wiadomość, iż rząd niemiecki zamierza wypowiedzieć klauzule wojskowe Traktatu Wersalskiego zaraz po plebiscycie w Zagłębiu Saary. Rzesza zajęła następnie swoje miejsce w Litli Narodów i na konferencji rozbrojeniowej, w celu ustalenia pierwszej konwencji ograniczającej zbrojenia na lądzie, w powietrzu i na morzu.

London. — „Evening Standard” w depeszy własnego korespondenta donosi z Genewy, iż posiada informacje co do tego, jakoby rząd niemiecki natychmiast po plebiscycie w Saarze zamierzał ogłosić publicznie, iż Niemcy nie uważają się więcej za związane rozdziałem piątym Traktatu Wersalskiego, który zawiera postanowienia wojskowe, dotyczące ograniczeń zbrojnych Niemiec. Równocześnie Niemcy ogłosziliby, że powracają do Ligi Narodów.

Paryz. — W Arras zebrał się kongres zjednoczenia demokratycznego, w którym bierze udział 60-ciu deputowanych, oraz kilkuset delegatów kół prowincjonalnych. W kongresie uczestniczą przywódcy stronnictwa, minister robót publ. Flandin i minister kolonii Rollin. Przyjęcie przez kongres rezolucji poprzedzone było znamiennym przemówieniem przewodniczącego komisji wojskowej Izby, pułkownika Fabry, który m. in. oświadczył, co następuje:

Obrona kraju wymaga tem większej uwagi, że po drugiej stronie granicy naród niemiecki obecnie entuzjastycznie się hasłem, jakoby mu przypadła specjalne zadanie przy odrodzeniu Europy. Mistyczne te rozważania znajdują wyraz w przygotowaniach wojskowych, których już nie można zataić.

Gdy się należyce uwzględni liczbę ludności Rzeszy, zdolność wytwórczą przemysłu niemieckiego oraz panującą obecnie w Niemczech mentalność, Niemcy uzyskawszy równość co do stanu liczebności miałyby niewspółmiernie groźniejszą przewagę. Pomysł niemiecko-francuskiego równouprawnienia militarnego, zdaniem pułk. Fabry'ego, jest utopją, a nawet zbrodnią wobec narodu francuskiego.

Paryz. — Duże zainteresowanie wśród uczestników kongresu Alliance Democratique w Arras wywołał referat deputowanego Gellie, wiceprzewodniczącego komisji wojskowej Izby, poświęcony sprawie zbrojeń niemieckich oraz obronie państw.

Wbrew twierdzeniu propagandy niemieckiej — głosi referat — Francja nie jest bynajmniej najlepiej uzbrojonym państwem w Europie. Francja niegdy nie zaniechała w swej współpracy w dziele powszechnego rozbrojenia i poszła po tej drodze tak daleko, jak tylko było możliwe. Niemcy natomiast myślą o rewizji traktatu i w tym celu prowadzą zbrojenia. Zamiast 100-tysięcznej armii i 40-tysięcznej policji, które przewidywał traktat wersalski, Rzesza posiada 480,000 zawodowych żołnierzy, do czego należy dodać jeszcze 2 i pół miliona członków organizacji militarnych, w tem 600,000 przeszkolonych. Całość efektów, jakie Niemcy mogłyby wyprowadzić natychmiast do boju, wyraża się cyfrą 2,980,000 żołnierzy, do której to cyfry należałoby jeszcze dodać rezerwy w liczbie 700,000 żołnierzy i drugą rezerwę w liczbie jednego miliona żołnierzy.

Niemcy posiadają 4,000 przeszkolo-

wizyj, zaopatrzonych w nowoczesny sprzęt wojenny.

PEŁNE ZAUFANIE DLA DOUMERGUE'A.

Arras. — Obradujący tu kongres Alliance Democratique przyjął jednogłośnie deklarację, w której wyraża pełne zaufanie premierowi Doumergue, domaga się daleko idących reform, koniecznych ze względu na powagę chwili. Kongres stwierdza następnie konieczność zapewnienia władzy wykonawczej odpowiedniego autorytetu.

TOWARZYSTWO WOJSKOWO-TECHNICZNE

z dniem 20 listopada r. b. urachamia

ROCZNE KURSY UZBROJENIOWE I LOTNICZO-SAMOCHEMOWE

dzienne dla absolwentów szkół rzemieślniczych

Kończącym te kursy będą przyznane praktyki zawodowe oraz pewne uprawnienia przy przyjmowaniu do wojskowej służby ochotniczej i zawodowej.

Informacji udziela: za załączeniem 2 znaczków poczt. po 25 gr., BIURO TOWARZYSTWA WOJSKOWO-TECHNICZNEGO (Warszawa, Al. Róż 8 m. 1), oraz szkoły rzemieślnicze dla metalowców.

Mowa premiera Doumergue'a

Paryz. — W sobotę wieczorem premier Doumergue wygłosił transmitowane przez wszystkie radiostacje francuskie przemówienie o sytuacji wewnętrznej w kraju.

Zdaniem premiera rząd wykonał dotychczas jedynie pierwszą i najgłówniejszą część swego zadania. Obecnie po uzdrowieniu finansów przyszła kolej na uzdrowienie życia gospodarczego, chodzi o dokonanie prac, mających na celu zredukowanie bezrobocia i odrodzenie pomysłności ogólnej. Utrzymanie zdrowych finansów jest nieodzownym warunkiem odrodzenia gospodarczego.

Wzmocnienie autorytetu rządu dobrze zorganizowanego i trwałego jest najskuteczniejszym środkiem skupienia w pracy nad odrodzeniem ekonomicznym kraju wszystkich elementów, które rozumieją tego konieczność.

Oslabienie autorytetu władzy przypisuje się ogólnie parlamentowi. Należy strzec się jednak ugodnień. W parlamencie bowiem są ludzie wartościowi, którzy pragną służyć interesom kraju, i posiadają odpowiednie warunki do tego, aby krajem rządzić. Ludzie ci są rozrzucone po różnych stronnictwach i partiach wskutek czego parlament często przypomina kalejdoskop.

Projekty moje wzmocnienia autorytetu władzy wywołały żywą dyskusję, nie zarzucano mi wprawdzie, na szczęście, dążności do osiągnięcia dyktatury osobistej, ale obawiano się, że drogi, jakie w brałem, przygotowują grunt do dyktatury innej.

Oświadczam jednak — mówi premier — że nim bezpowrotnie usunę się z życia politycznego, pragnę dokonać swej misji do końca. Użyję w tym celu wszel-

kich środków, jakie mi pozostawia konstytucja. Odwołam się do kraju, aby się wypowiedział, ale nie w drodze referendum, którego konstytucja nie przewiduje. We Francji konstytucja daje możliwość wyłącznie przeprowadzenia wyborów. Nie chciałbym uciekać się do rozwiązania Izby, ale nie cofnę się przed tem, w razie gdyby mnie zmusiły do tego okoliczności.

Prawo rozwiązania powinno móc być użyte, ale nie powinno być nadużyte. Dlatego właśnie w ciągu pół roku po wyborach powinno być trudniejsze zastosowanie tego prawa.

Należy dać premierowi władzę i możliwość przeprowadzenia arbitrażu.

Wystarczy włączyć do konstytucji postanowienie, iż premier bez portfetu będzie przewodniczył radzie ministrów, których liczba nie może przekraczać 20-tu, nie licząc premiera.

Premier zapowiada, że użyje wszystkich sił fizycznych, aby doprowadzić do celu swe zamierzenia. Z raz obranej drogi nie go nie sprowadzi.

— Nie oczekujcie odemnie kompromisów — mówi Doumergue — służba moja dla dobra kraju jest bezinteresowna. Ojczyznę kocham nadewszystko, widzę, że przeżywa ona poważny kryzys ogólny, widzę zagrażające jej niebezpieczeństwo, będę pracował nad usunięciem trudności.

Za kilka dni obchodzić będziemy wielką rocznicę zawieszenia broni. W tym uroczystym dniu żałoby, chwały i pokoju połączymy się musimy w wysiłkach, aby stwierdzić, że nie potrzeba nam nowej inwazji i nowej wojny, poto, by wykażać światu, iż żadna siła nie jest w stanie ostać się przed naszym patriotyzmem.

ziemców, w szczególności żydów, którzy przez niedozwolone metody handlowe i uchylanie się od podatków szkoda miejscowemu kupcom. Stowarzyszenie zwraca się do prezydenta republiki i ministra spraw zagranicznych o uniemożliwienie obchodzenia przepisów dla imigrantów.

DEPRESJA PSYCHICZNA.

Budapeszt. — W dniu onegdajszym popelniono w stolicy 17 zamachów samobójczych (9 kobiet i 8 mężczyzn). 4-ry zamachy były śmiertelne (3 kobiety i 1 mężczyzna). Przyczyna samobójstw były troski materialne i nieporozumienia rodzinne.

WODY NYWIE WEZBRAŁY.

Ryga. — Z Leningradu donoszą, że wsku tek silnych opadów atmosferycznych pod niżej się poziom Nowy tak znacznie, że dzielnicom położonym nad rzeką grozi po wódz. Władze przystąpiły już do ewakuacji kilku zakładów przemysłowych, położonych w strefie, zagrożonej powodzią.

STRAJK WINDZIARZY.

Nowy Jork. — Wybuchł tu strajk windziarzy. Z 9,000 zorganizowanych członków Związku windziarzy, 6,000 porzuciło pracę. W przeszło 1000 domach windy stały. Mieszkańcy muszą przebywać piezo dziesiątki pięt, co powoduje stratę czasu i różne nieprzyjemności. Windziarze domagają się zwiększenia zarobków oraz uznania ich związku zawodowego. Część właścicieli domów przyznała strajkującym podwyżki, dzięki czemu strajk nie stał się powszechnym.

AUDJENCJE U PREZYDENTA R. P.

Warszawa. — P. Prezydent R. P. przyjął na audjencji nowomianowanego ambasadora polskiego w Londynie hr. Raczyńskiego, oraz ambasadora polskiego w Berlinie p. Lipskiego.

P. Prezydent R. P. przyjął również na audjencji prezydium Polskiej Akademii Literatury w osobach prezesa Sieroszewskiego, Leopolda Staffa i Kadena Bandrowskiego.

68 ROZPORZĄDZEN PREZYDENTA R.P.

Warszawa. — Rząd złożył Sejmowi 68 rozporządzeń Prezydenta R. P., z mocą ustawy, wydanych na podstawie pełnomocnictw w okresie między sesjami.

ZMIANY NA STANOWISKACH WOJEWODÓW.

Warszawa. — W kołach politycznych mówią o mających nastąpić zmianach na stanowiskach wojewodów.

M. in. mają nastąpić zmiany na Kresach oraz w woj. kieleckim. Jak się słychać obecny wojewoda kielecki dr. Dziadosz ma zostać wojewodą warszawskim, a obecny wojewoda warszawski p. Jaro szewicz ma być mianowany wojewodą kieleckim.

140-ła rocznica rzezi Pragi

Warszawa. — Wczoraj w 140 rocznicę rzezi Pragi mieszkańcy tej dzielnicy oddali uroczysty hołd prochom ofiar tej barbarzyńskiej rzezi dokonanej przez Rosjan pod dowództwem Suworowa. O godz. 9 rano ks. arcybiskup Gall odprawił uroczyste nabożeństwo w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej na Kamionku, w obecności licznych przedstawicieli władz państwowych, wojskowych i miejskich. Przed kościołem ustawiła się kompania 36 p. p. z orkiestrą, kompania Związku strzeleckiego i innych organizacji P. W. młodzież szkolna, organizacje kobiece i t. d. Po nabożeństwie złożono 3 wieńce ku czci ofiar, poczem starosta praski Skórewicz wygłosił okolicznościowe przemówienie, w którym wspomni o znaczeniu tej historycznej daty. Następnie odbyła się defilada wielotysięcznych rzesz mieszkańców Pragi zgromadzonych w organizacjach i stowarzyszeniach. Na zakończenie uroczystości odbyła się w przepełnionej sali kina „Praga” uroczysta akademja z udziałem na prez. gen. Burchard-Bukackiego.

KONFISKATA ODEZW LEGJONU MŁODYCH W ŻYDOWSKIM DRUKARNI W ŁODZI.

Łódź. — W żydowskiej drukarni Szczecińskiego (Narutowicza 12) przed Dniem Zadusznym drukowano odezwę łódzkiego oddziału sanacyjnego Legionu Młodych. Była to odezwa do ludności z okazji Dnia Zadusznego, która, nawołując do zmierzłych za ojczyznę, poruszała cały szereg zagadnień antyreligijnych i politycznych. Do drukarni Szczecińskiego wkroczyła policja i zajęła kilka tysięcy sztuk tej odezwy, jeszcze nierozkoleportowanej.

TELEGRAMY

ROOSEVELT ZADA COFNIECIA OBNIŻEK PENSIJ URZĘDNICZYCH.

Nowy Jork. — Na konferencji prasowej prez. Roosevelt zapowiedział przedłożenie kongresowi wniosku o przywrócenie urzędnikom państwowym pełnych poborów. Jak wiadomo użyczenia urzędników w Stan. Zjednoczonych zostały zmniejszone o 15 proc.

Z początkiem przyszłego roku budżetowego, który rozpoczyna się w dniu 1 lipca, mają urzędnicy, o ile wniosek prezydenta uzyska większość, otrzymać pobory w dawnej wysokości. Prez. Roosevelt zaznaczył wobec przedstawicieli prasy, że zwiększenie kosztów utrzymania jest dostatecznym uzasadnieniem konieczności przywrócenia poborów urzędniczych do poprzedniej wysokości.

ANGIELSKO-NIEMIECKA UMOWA PLATNICZA.

Berlin. — W czwartek podpisana została w Berlinie niemiecko-angielska umowa platnicza. Umowę podpisał: ze strony Niemiec — minister Neurath i prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht, ze strony angielskiej — ambasador Phipps i Leith Ross.

NAWRÓCENIE SIĘ SZEFA BRYTYJSKIEGO URZĘDU LOTNICTWA.

London. — W tych dniach przyjęty został do Kościoła katolickiego lord Sempill, dyrektor „Imperial Airways”, jeden z najwybitniejszych lotników angielskich.

Lord Sempill, liczący obecnie 41 lat, w czasie wojny światowej zajmował kierownicze stanowisko w angielskim ministerstwie lotnictwa. Po wojnie na zaproszenie mikaada zorganizował japońską służbę lotniczą, za co otrzymał order Wschodzącego Słońca.

STRAJK ARABÓW W PALESTYNE.

Jerozolima. — Na piątek jako rocznicę deklaracji Balfoura, proklamowany został wśród ludności arabskiej strajk generalny. Do chwili obecnej strajk ten mało daje się odczuć.

Przeciwno masonom w Szwajcarii.

Geneva. — Do kancelarii związkowej wpłynęło pismo, które domaga się całkowitego zgniecenia organizacji wolnomularzy w Szwajcarii. Pismo to zaopatrzone w 56,579 podpisów i mające być głosem woli ludu, zostało zainicjowane przez t. zw. „Helwecką Akcję”. — Autorzy owego pisma, wysuwając żądanie zniszczenia organizacji wolnomularskiej, opierają się na tym artykule konstytucji szwajcarskiej, który powiada, iż dozwolone są na terenie Szwajcarii takie tylko związki i stowarzyszenia, takich cel i środki nie są przeciwne prawu i niebezpieczne dla państwa.

PROTEST PRZECIWKO EMIGRACJI ŻYDOWSKIEJ DO BRAZYLII.

Rio de Janeiro. — Wpływo stowarzyszenie tutejsze, im. Alberto Torres, złożyło u władz protest przeciwko wysłaniu do kraju niepożądanych cudzo-

Kino „EDEN”

1-sza ALEJA 12.

Żół najwspanialszy i najczarowniejszy z widzianych dotąd filmów

JEJ WYSOKOŚĆ CALUJE...

W rolach głównych — po raz pierwszy razem królowa para utubienców Publiczności miła-czarująca JANET GAYNOR i porwujący HENRI GARAT

NADPROGRAMY. — Ceny miejsc zwykłe.

Początek o godzinie 5-ej, 7.15 i 9.30 wieczorem.

GRETA GARBO

PRZYMUSOWY KURATOR W ZWIĄZKU PRACY OB. KOBIET.

Warszawa. — Ostatnimi wydzierzeniami na terenie sanacyjnego związku Pracy Obywatelskiej Kobiet zainteresował się Komisariat Rządu na m. st. Warszawie. Wobec zakwestjonowania przez większość członkin prawomocności wyboru nowego zarządu, oraz wobec wykrytych nie dokładności i nadużyć, władze administracyjne mianowały kuratora przymusowego którym została dr. Anna Pohoška. Dr. Pohoška obejmuje urzędowanie już jutro.

Reorganizacja lecznictwa ubezpieczalni.

W trakcie rokowań o nową umowę pomiędzy lekarzami a ubezpieczalniami, Zrzeszenie lekarzy Kasy Chorych m. st. Warszawy złożyło projekt reorganizacji służby lekarskiej i świadczeń leczniczych Ubezpieczalni warszawskiej.

Zasady ogólne tego projektu ujęto w następujące tezy zasadnicze:

- 1) Ubezpieczalnia obowiązana jest zapewnić ubezpieczonym pełnowartościową pomoc lekarską.
- 2) Świadczenia lecznicze nie mogą być obniżone ze względu na zdrowie publiczne i obronę narodu.
- 3) W dziedzinie lecznictwa Ubezpieczalnia nie może (poza wskazaniem najtańszych lekarstw i zabiegów uznanych przez Rady lekarskie) dawać wskazówek i poleceń lekarzom.

W tezie czwartej Zrzeszenie wskazuje, że wobec zaniku praktyki prywatnej, Ubezpieczalnia obowiązana jest angażować lekarzy jako pracowników stałych zarówno lekarzy domowych, jak i specjalistów.

Lekarze proponują zorganizowanie ośrodków leczniczych, ogarniających od 4.000 do 6.000 ubezpieczonych w stosunku 1 lekarz na 800 ubezpieczonych.

Personel ośrodka winien składać się z 5 do 7 lekarzy, w tem 4 do 5 internistów, 2 lub 1 pediatry, 1 felczera, 3 higienistek i 1 woźnej.

CZTERY BIZONY Z KANADY JAKO PODARUNEK DLA P. PREZYDENTA RP.

Warszawa. — Z okazji utworzenia Świątowego Związku Polaków z zagranicy w sierpniu b. r., Polonia kanadyjska ofiarowała Panu Prezydentowi R. P. prof. Mościckiemu 4 bizony z kanadyjskich Parków Narodowych.

Bizony te odejda z portu Halifax w listopadzie okrętem linii Gdynia—Ameryka „Kościuszko”.

W Gdyni bizony zostaną przyjęte przez Naczelną Dyрекcję Lasów Państwowych i umieszczone w specjalnym zwierzyńcu w nadleśnictwie Słomdzewice, w odległości 9 km. od Spawy.

Wielka afera „ubojowa”

Warszawa. — Władze sądowo-sledcze wpadły na trop afery przy uboju bydła na Kresach Wschodnich.

Od pewnego czasu zauważono, że przy dostawach mięsa dla szpitali komunalnych i t. p., przedsiębiorcy dostarczali ubite krowy w ilości przekraczającej wydatki wane przez władze weterynaryjne zezwolenia na ubój. Podjęte dochodzenie ujawniło, iż mięso to pochodziło z pow. gajoskiego. W związku z tem aresztowano do kłosa weterynaryj Nowickiego oraz 9-ciu rzeźników żydowskich z mistrzem cechu Wiernikiem na czele, pod zarzutem oszukańczego manipulowania świadectwami, zezwalającymi na ubój. Jak się okazuje, nadużycia te spełniane były już od kilku lat.

Nadzór nad dochodzeniem objął prokurator sądu okr. Jursz.

RODZINY ARESZTOWANYCH DYREKTORÓW PROSZĄ BOUSSAC'A O ZŁOŻENIE KAUCJI.

Warszawa. — W polowie bieżącego tygodnia na zapasie decyzji władz sądowo-sledczych w sprawie dyrektorów Zakładów Zyrardowskich, Vermerscha i Caena. Śledztwo w tej sprawie uległo chwilowej przerwie z powodu choroby apalacyjnej sędziego śledczego do spraw wyjątkowego znaczenia, p. Jana Demanta, który cierpi na grypę.

Zastępca sędziego Demanta, sędzia My

szkowski, przeprowadził dalsze przesłuchania poszczególnych urzędników Zakładu Zyrardowskich.

Rodziny aresztowanych dyrektorów mają powtórnie zwrócić się do Bousac'a, który przebywa we Francji, z prośbą o pomoc finansową przy złożeniu kaucji za aresztowanych.

BARON NOLKEN NA WOLNOŚCI.

Warszawa. — Baron Nolken, aresztowany przed pałą tygodniami w związku ze sprawą testamentu s. p. Jakóba Potockiego, zdszał zwolniony z aresztu za kaucją w wysokości 5 tys. zł.

WSTRZĄSĄCY WYPADEK W KOSZARACH I PUŁKU ULANÓW.

Suwałki. — W koszarach 1 pułku ułanów Krechowickich w Augustowie zdarzył się wstrząsający wypadek.

Rotmistrz J., ulegając namowom swojego 4-letniego synka, posadził go na koniu. W pewnej chwili rumak, czując niewprawną dłoń dziecka, pogalopował i w oczach obojga rodziców i kilku oficerów znajdujących się na dziedzińcu koszar, dziecko spadło z siódła i, zaczepiwszy nogą o strzemie, zwisło na niem. Galopujący koń włókł chłopczyka, który uderzył głową o bruk podwórza koszar. Z trudem udało się spłoszonego konia zatrzymać. Nieprzytomne dziecko ze zmasakrowaną głową, przewieziono natychmiast samochodem do szpitala w Suwałkach, gdzie wkrótce zmarło wskutek popękania czaszki.

Rozpacz rotmistrza J., który ulegając namowom synka, przyczynił się do tragicznej jego śmierci, jest bezgraniczna.

ARESZTOWANIE DWÓCH OFICERÓW STRAŻY POZARNEJ W ŁODZI.

Łódź. — Donosiłmy o wszczęciu dochodzeń przeciw niektórym członkom i oficerom łódzkiej straży ogniowej, a to w związku z fatalną gospodarką i nadużyciami, które ujawniono za czasów poprzedniego zarządu.

Z polecenia urzędu prokuratorskiego zostali aresztowani dwaj oficerowie straży ogniowej, a to Antoni Fitkiewicz oraz Stefan Kałużński, zastępca naczelnika pierwszego oddziału straży. Aresztowanie obu oficerów pozostaje w związku z prowadzeniem dochodzeń na tle nadużyć, które wydarzyły się w kuchniach dla bezrobotnych, prowadzonych przez łódzką straż ogniową z ramienia grodzkiego komitetu do spraw bezrobocia.

Poza tem dochodzenia toczą się przeciwko Ottonowi Eisenbraunowi, który nad kuchniami temi posiadał nadzór.

UWOLNIONY ZABÓJCA — ZABIŁ BRATA PIERWSZEJ OFIARY.

Warszawa. — W r. 1930 mieszkańiec Zyrardowa, Stefan Borkowski, zamordował niej. Janę Nalińską, za co został skazany na 5 lat więzienia. Niedawno Borkowski został zwolniony przedterminowo i w kilka dni po opuszczeniu więzienia zabił brata swojej poprzedniej ofiary, Stanisława Nalińskiego. Borkowski stanął ponownie przed sądem, gdzie tłumaczył się, że drugie zabójstwo nastąpiło... w obronie własnego życia, ponieważ Stanisław Naliński zaatakował go jako zabójcę swego brata. Sąd skazał Borkowskiego na 8 lat więzienia.

Morderca z Gołonoga gotował zamach na lekarza.

Sosnowiec. — W piątek po południu ujęty został przez policję sprawca zamordowania młodej wdowy Rozalii Smółkowej z Gołonoga, bezrobotny Leon Juszczyk.

Aresztowanie nastąpiło wśród ciekawych okoliczności. Droga poufną policja śledcza dowiedziała się, że Juszczyk wyjechał po morderstwie do Dąbrowy, gdzie zamierza dokonać drugiej zbrodni, na osobie pewnego lekarza Ubezpieczalni Społecznej, do którego ma jakies pretensje natury osobistej. Wywiadowcy udali się natychmiast do filii Ubezpieczalni w Dąbrowie i tam zastali Juszczyka, czekającego z rewolwerem w kieszeni na owego lekarza. Agenci otoczyli zbrodniarza, wyrwali mu z ręki gotowy do strzału pistolet, skuli w kajdanki i odwieźli do komisariatu.

Rewizja, przeprowadzona u zbrodniarza, ujawniła u niego m. in. list, pisany do policji. W liście tym pisze Juszczyk, że zamordował Smółkową, ponieważ go zdradzała i zamierzała wyjść z nim za mąż. Poza tem Juszczyk podaje powody, dla których chciał zabić lekarza kasowego. Szczegóły te trzymane są w tajemnicy. Z listów wynika, że Juszczyk po dokonaniu zbrodni, którą policja na szczęście udermiła, zamierzał pozbawić się życia. Zbrodniarza przekazano władzom sądownym.

KINO „LUNA”

OSTATNIE DNI! OSTATNIE DNI!
Wysiewiamy polską arcywesołą farsę p. t.
CZY LUCYNA TO DZIEWCZYNA
Ceny miejsc I m. 0.99 gr. II—0.70 gr. III—0.49 gr.

KRONIKA

Częstochowa
6
Listopada
Wtorek

Dziś — Leorda pust.
Jutro — Engelberta bisk.
Wschód słońca o godz. 6,43
Zachód — — — — — 16,12
Kalendarz historyczny:
Kazimierz Jagiellończyk godzi
norozbitego stanu 1460 roku.

— Święto Niepodległości Polski w Warszawie. Komitet Propagandy Czynu Polskiego organizuje w roku bieżącym wielkie uroczystości w Warszawie w dniach 10 i 11 listopada b. r. i w związku z tem Ogólnopolski Zjazd Polaków na Święto Niepodległości do Warszawy.

Wszyscy pragnący wziąć udział w Zjeździe, korzystają z 70 proc. indywidualnej niżki kolejowej na przjazd do Warszawy i spowrotem w dniach od 9 — 12 listopada b. r., po zaopatrzeniu się w karty uczestnictwa, które zamawiać można we wszystkich agencjach biur podróży „Orbis“ i Wagons-Lits Cook, oraz w Zarządzie Komitetu Propagandy Czynu Polskiego (Warszawa, ul. Świętokrzyska nr. 9 m. 1) w dn. od 1 — 10 listopada b. r.

Uczestnicy Zjazdu wezmą udział w wigilii Święta Niepodległości w oddaniu hołdu poległym w walkach o Niepodległość Polski, a w dniu 11 listopada w rewji Wojska Polskiego na Polu Mokotowskim.

Ze względu na ograniczoną ilość kart uczestnictwa Komitet Propagandy prosi wszystkich, a zwłaszcza b. wojskowych o wcześniejsze zamawianie kart uczestnictwa.

— Wieczór muzyki polskiej pianistki Wandy Kopeckiej. Staraniem Miejskiego Komitetu dożywiania dzieci w sali teatru Kameralnego w dzisiejszy poniedziałek, odbędzie się niezwykle ciekawy i piękny wieczór muzyki polskiej w wykonaniu chlubnie znanej pianistki Wandy Kopeckiej.

Część orkiestrową wykona na drugim

KRÓLOWA KRYSZYNA?

znanego społeczeństwa. Dyrektor Płodowski, składając życzenia szkole w imieniu miasta, Rady szkolnej i swoim, wygłosił dłuższe, piękne przemówienie. W następnym przemówieniu prof. Magnuski złożył życzenia w imieniu Zw. Naucz. Wreszcie w imieniu społeczeństwa Zawodzia przemówił p. Zawierucha, wręczając sztandar kierownikowi szkoły p. Rumiankowi. Po przemowach nastąpiło wianowanie gwiazdki w drzewce sztandar.

Bezpośrednio po tej uroczystości odbyło się otwarcie świetlicy harcerskiej w szkole. Powitał tu zebranych nauczyciel p. Kocurek, opiekun harcerzy, podkreślając, że szkoła docenia znaczenie harcerstwa i mimo szczupłości pomieszczenia oddała na użytek harcerzy jedną z największych sal. Po przecięciu wstęgi w wejścia przez prezidenta Mackiewiczca goście zwiedzili wzorowo i pięknie wykonaną świetlicę, urządzoną staraniem i pracą druha Kostempskiego, dzięki poparciu kier. p. Rumianka i współpracy nauczyciela p. Kocurka. Sala, również malowana i utrzymana w stylu regionalnym, przedstawia się nader estetycznie.

— Z zabawy w I Gimnazjum. Urządzona w ub. sobotę staraniem Patronatów w I Gimnazjum zabawa towarzyska p. n. „Grzybobranie” odniosła pełny sukces, gromadząc nader liczny zastęp gości. Efektownie i oryginalnie udekorowana sala, pomysłowe atrakcje i doborowa orkiestra, przyciągnęła do ochoczych tanów, przyczyniły się do powodzenia zabawy, która dzięki zabiegliwości pań gospodyń i gospodarzy była wielce udaną i dobrze zorganizowaną imprezą.

Z nadzwyczajnego zebrania Sekcji drobnego kupiectwa chrześcijańskiego Stow. K. P. w Częstochowie.

W ub. niedzielę w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie odbyło się o godz. 3-ej m. 30 nadzwyczajne zebranie wszystkich kupców chrześcijańskich, zwołane przez Sekcję średniego kupiectwa przy Stowarzyszeniu.

Zebrawanie zgałał prezes Sekcji p. Radziejewski zapraszając na przewodniczącego prezesa Stow. red. Wilkoszewskiego. Na asesorów zostali zaproszeni: pp. Ścisłowski i Jankowski. Sekretarzem p. M. Wolski.

Po odczytaniu porządku dziennego członek Sekcji absolw. Szkoły Handlowej p. M. Wolski omówił sprawę Kodeksu handlowego w związku z nowymi przepisami, dzielącymi kupiectwo na dwie kategorie — mniejsze i większe. Firmy, większe muszą być ujawnione w rejestrze handlowym, natomiast przedsiębiorstwa handlowe, posiadające patenty III i IV kat., mogą wypisać się z rejestru, lub pozostać, a wtedy obowiązkowo zmniejszą będą do zarządowania księgowości. Koszt wykreślenia z rejestru firmy przypuszczalnie wyniesie około 30 zł w zależności od ilości słów, znajdujących się w rejestrze, od których pobierana jest opłata 50 gr. za słowo w ogłoszeniu tegoż w „Monitorze”.

Na ten temat wywiązała się ożywiona dyskusja.

Ostatecznie zebranie doszło do wniosku, że lepiej jest wykreślić firmy, unikając tem samem prowadzenia księgowości, która następuje wiele trudności i pociąga za sobą zwiększenie kosztów utrzymania firmy.

Również członek Sekcji p. M. Wolski zwrócił uwagę na aktualny temat coraz częstszego spotykania się w terminie po doręczeniu karty upomnienia (termin 9-dniowy) zajmowania rzeczy przez sekwestratora. Temat ten został rzeczowo rozwinęty i objaśniony dostępnie dla wszystkich.

Następnie p. Kania wygłosił sprawozdanie z będącej w organizacji Spółdzielczej Hurtowni Kupców Polskich w Częstochowie, gdyż celem jej stworzenia i nakazem chwili obecnej dla ogółu kupców polskich jest konieczność zorganizowania się, ażeby, pojedynczo działając, nie uleść doskonale zorganizowanemu kupiectwu żydowskiemu.

Ażeby umożliwić każdemu kupcowi polskiemu należenie do Spółdzielczej Hurtowni Kupców Polsk. ustalona została cena udziału najniżej, t. j. w wysokości 50 zł., przyczem w wyjątkowych warunkach może być udział wpłacany ratami.

Po przewzię, zarządzanej przez pre-

GRETA GARBO

wodniczego, zebrani gremjalnie przystąpili do podpisywania deklaracji udziałowych.

Po ponownym otwarciu posiedzenia wygłosił sprawozdanie p. Kotarba, delegat ze Zjazdu Ligi Nabalowej w Warszawie, omawiając rozporządzenie z 19 marca 1933 r., które obecnie stopniowo jest wprowadzane w powiatach kraju.

Według tego rozporządzenia mleko, przeznaczone do przewozu, powinno być przestudzone i sprzedawane w naczyniach zamkniętych (butelki, lub w naczyniach z kranem, ażeby nie czerpać z góry), zaopatrzonych w nazwisko i adres właściciela (dostawcy), nie dające się usunąć. Mleko musi być zabezpieczone od dostawiania się doń słomy, kurzu i t. d. Sklepy sprzedające mleko, muszą być chłodne, suche, malowane na biało, oraz nie łączące się z mieszkaniem. Miejsce przeznaczone na mleko winno być ogrodzone i niedostępne dla kupujących. Sklep musi odpowiadać odpowiednim rozmiarom pomieszczenia i utrzymywany powinien być we wzorowej czystości. Trzymanie zwierząt domowych w sklepach jest wzbronione, jak również wprowadzanie psów przez kupujących do sklepów. W tym celu muszą być wywieszane tabliczki na drzwiach sklepów z wyżej wyszczególnionym ostrzeżeniem. Owijania sera i masła w szmaty płócienne jest zakazane, jak również sprzedaż mleka i wyrobów z mleka po bramach i sieniach.

Wywiałła się ożywiona dyskusja, przesyłając sprawę za wprowadzeniem handlu mlekiem w naczyniach zamkniętych ze względów uproszczonej sprzedaży i nie ponoszenia odpowiedzialności, która spada w tym wypadku na dwory i firmy, dostawiające mleko, badane przez kontrolerów i doktorów Wydziału Zdrowia.

Po tej dyskusji, przy udziale napełnionej po brzoży sali Stowarzyszenia Kupców Polskich, zebranie zakończono.

Kurs walut. Banknoty dolarowe po 5.28, rubel złoty 4.58 1/2, dolar złoty 8.91, marki niemieckie (banknoty) 187.00.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 5 na 6 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki p. Monikowskiego — Isza Aleja Nr. 14, p. Otrębskiego — ul. Wieluńska nr. 18.

Czuty maż, skradł małżonkę 10 par spodni! Lachman Ruchla, ul. Garncańska nr. 73, zameldowała w policji, że maż jej Josek Lachman skradł jej z mieszkania 10 par spodni.

Zatrzymani złodzieje w Częstochowie za kradzież kościelna w Paradyżu.

Dnia 2 b. m. zatrzymani zostali przez fut. Wydział śledczy: Zabicki Stanisław i Malcówna Helena, bez stałego miejsca zamieszkania, od których odebrano kilim służący do nakrycia ołtarza.

W toku przeprowadzonego dochodzenia ustalono, że kilim ten wymienieni skradli dn. 29 ub. m. w kościele w Paradyżu, pow. opoczyńskiego. Zabickiego i Malcównę przekazano władzom sądowym.

Bezpodstawne pogłoski o rzekomych strzałach do pociągu osobowego.

W ubiegłą sobotę w godzinach wieczornych rozszły się pogłoski, że do przejeżdżającego pociągu osobowego pod Częstochową na linii Częstochowa — Rudniki jakiś osobnik oddał szereg strzałów rewolwerowych. Jedna z kul trafiła w szybę i ugrzęzła w ścianie wagonu. W przedziale tym jechało 3-ch kontrolerów kolejowych, którzy nie odnieśli żadnej szkody.

Powiadomione o tem władze policyjne wszczęły natychmiastowe dochodzenie i ustaliły ponad wszelką wątpliwość bezpodstawność pogoszek.

Okazało się bowiem, że nikt nie strzelał, a została wybita dziura w szybie wleki kości pięści kamieniem, rzuconym najprawdopodobniej przez jakiegoś chłopca.

Trup noworodka w paczce na cmentarzu.

Grabarz Bolesław Rak, obsługujący cmentarz w Rakowie, dokonał w sobotę sensacyjnego odkrycia.

W czasie sprzątnięcia kolo grobów znalazł porzuconą jakąś paczkę. Po rozwinięciu jej skonstruował, że zawiera zwłoki noworodka pici żeńskiej.

Policja wszczęła energiczne dochodzenie, celem wykrycia występnej matki.

Olga z Pfajfrow Kossowa
 o Bratnich łącz ciężkich cierpieniach zmarła d. 4 listop. 1934 r. przeż. lat 48.
 Wyprowadzenie drogiem nam zwłok z domu przy ul. Śniadeckich Nr 34, na cmentarz św. Rocha, nastąpi dn. 6 b. m. o godz. 3 pp. Na smutne te obrzędy krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają pograżeni w nieutulonym żalu
 Maż i córka.

JÓZEF BALT
 o długich ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami zmarł dn. 4 listopada 1934 r. przeżywszy lat 67.
 Wyprowadzenie drogiem nam zwłok z domu przy ul. Focha Nr. 34, do kościoła św. Rodziny, nastąpi dn. 6 b. m. o godz. 14.30, skąd na nabożeństwo pogrzeb na cmentarzu na Kłubiach, a dnia następnego o godz. 8 rano odprawione zostanie nabożeństwo żałobne. O smutnych tych obrzędach zawiadamiania pograżeni w głębokim smutku
 Córki, zięćowie, wneczka i wnuki.

Nowy sposób przyspieszenia regulowania należności za artykuły spożywcze.

Kondracki Józef, zam. przy ul. Mircskiego 5, zameldował w policji, że w dniu 3 b. m. około godz. 13-jej, gdy jechał na rowerze, obok mostu Herbskiego został zatrzymany przez właściciela sklepu spożywczego Całka, zam. przy ul. Stromej na Ostatnim Groszu.

Całek zażądał należności za artykuły spożywcze, a gdy meldujący oświadczył, mu, że pieniędzy nie ma, wówczas Całek uderzył go pięścią w usta tak silnie, że ten upadł z roweru na ziemię.

OSWIADCZENIE.
 W związku z minionym wypadkiem całym dwa lata temu w Sądzie Grodzkim, między d-rem Wilhelmem Mikulskim a mną, pomimo załatwienia przez Sąd Honorowy, zwracam się tą drogą do d-ra Mikulskiego o wybaczenie wyrażonej Mu krzywdy moralnej.
 Dr. Władysław Karcewski.

Kronika sportowa Dzień remisów.

Niedziela wczorajszą, wobec dwu remisów, nie przyniosła przegrupowań w tabeli. Turysci stanowczo umiłowali sobie remis, na pięć spotkań cztery zremisowali. W chwili obecnej tabela ma oryginalny układ: mimo, że runda jesienią ma się ku końcowi wszystkie drużyny, za wyjątkiem Legii, mają niemal równe szanse na zdołanie tytułu mistrza. Sposunkowo najlepiej przedstawia się sytuacja Skry i Częstochówki, które mają po jednym punkcie mniej stracone od reszty drużyn. Wyjaśnienie przyniesie prawdopodobnie najbliższa niedziela na meczu Częstochówka — Skra.

Tabela, po ostatnich meczach przedstawia się następująco:

	Gier	Punktów	Stos. br.
1. Victoria	5	6	18:11
2. Turysci	5	6	12:9
3. Skra	4	5	6:5
4. Częstochówka	4	5	8:0
5. Brygada	4	5	6:5
6. Warta (Z)	3	3	6:6
7. Legia (W)	5	1	4:16

Victoria — Turysci 4:1 (2:2).
 Mecz, zgodnie z naszymi przewidywaniami, należał do bardzo ciekawych i rozebrany był fair. Przewodzenie zdobywa Victoria przez Kurka, wyrównuje Cichecki. Tenże gracz zdobywa wkrótce prowadzenie dla Turystów, pięknie strzelając wolejem w sam róg bramki, po przyczynem dośrodkowaniu Siwka. Przed przerwą Victoria wyrównuje przez Zwiadzkiego. Po przerwie Cichecki strzela trzecią bramką dla Turystów, czwarta zapisujemy na konto sędziego, który uznaje piłkę, jaka weszła przez boczną siatkę, za goala. Decyzja ta przesądza wynik, zdaje się, że Turysci znajdujący się w doskonałej formie zjedzą zwycięstwami. Wrażenie to potęgował rzut karny niewykorzystany przez Barana. Bramka zdobyta w okresie depresji przez Kurka ratuje Victorię, która netyko, że wyrównuje przez Barana, ale omal nie wygrywa meczu. Świadczył należywa święta formie Turystów, którzy nieczem nie przyniomał, drużyny grającej przed tygodniem z Wartą. Pełnia umiejętności piłkarskich i doskonała dyspozycja strzelająca błysnął Cichecki, przelanując wrosczy swą pas se, bardzo dobrze wypadł Kaczmarek i Maczyński, bramkarz tym razem słabszy. W Victori pierwszej lokata należy się Ułajńskim, broniącemu niezawodnie, następnie Nogajowi w pomocy, oraz Kurkowi i Baranowi w napadzie. Sedziował p. Szerer, który poza wspomnianym błędem z czwartą bramką, zawody prowadził b. dobrze. Widzów ponad tysiąc.

Listy do Redakcji

Szan. Panie Redaktorze!
 Prosimy o umieszczenie w swem poetycznym piśmie niżej zamieszczonego sprostowania.

Niejednokrotnie już w „kronice sportowej” użyczyła się, miast bezstron-

OSTATNIE WIADOMOŚCI

GöMBöS U MUSSOLINIEGO.
 Rzym, 5.11. — Jak twierdzą, wizyta premiera węgierskiego Gömbösa u Mussoliniego ma na celu zdjęcie z porządku obrad Ligi Narodów sprawy zamachu marsylskiego, gdzie Węgry są oskarżone o utrzymywanie obozu terrorystów chorkwackich.

Wysiedlanie Węgrów z Jugostawii

Biologród, 5.11. — Władze jugostawskie rozpoczęły wysiedlanie obywateli węgierskich z terytorjum Jugostawii. Podobno wszyscy Węgrzy, zamieszkujący Jugostawie w liczbie 30.000, będą zmuszeni do opuszczenia granic państwa. Wysiedlanym pozostawia się 3 dni czasu na zlikwidowanie swoich spraw.

Publiczne egzekucje w Hiszpanii

Parý, 5.11. — Z Madrytu donoszą, że skazani przez specjalny trybunał do walki z rewolucją na karę śmierci dwaj wybitni przywódcy rewolucjonistów w Asturii, straceni będą mając dziś publicznie, mianowicie jeden z nich w miejscowości Leon a drugi w Oviiedo lub innem mieście Asturii. W madryckich kołach politycznych liczą się z możliwością proklamowania

strajku generalnego przez ekstremistów na znak protestu przeciwko temu wyrokowi.

LOT NAD PACYFIKIEM.
 Oakland, 5.11. — Wylądowawszy w Oakland w Kalifornii, Kingsford Smith zakończył swój lot nad Pacyfikiem, rozpoczęty w Brisbane 20-go października.

KATASTROFA BUDOWLANA.

Grenada, 5.11. — W miejscowości Capileira zawaliła się ściana, będącego w budowie garażu. Spowodowało to runiecie 4-ch sąsiednich domów. Zabitych zostało 9 osób, w tem 6-ro dzieci.

NAPASĆ NA SZOSIE.

Łódź, 5.11. — Na szosie między Pabjanicami i Łaskiem kilku ludzi wybito kamieniami szyby w samochodzie wiodzącego łódzkiego, którym jechało kilko urzędników kontrolujących drogi.

TAJEMNICZA TRAGEDIA UCZNIÓW

Lwów, 5.11. — W Stanisławowie znaleziono na polu dwóch uczniów 6-jej klasy gimnazjalnej, leżących w kaluży krwi. Pogotowie przewiozło ich do szpitala. Jeden zmarł, nie odzyskawszy przytomności, a drugiemu amputowano rękę. Nie można było chorego przelistać, gdyż nie odzyskał przytomności.

nych sprawozdań z przebiegu meczu, tendencyjnie naświetlana krytyka w stosunku do niektórych klubów miejscowych, a zwłaszcza do K. S. „Częstochówki”.

I oto mamy znowu nowy fakt, w Nr. 249 „Gońca Częstoch.” z dn. 30.X-31 r., w „kronice sportowej” p.t. „Krwawa ma sakra na boisku”.

Autor owej recenzji p. M., rzuca gromy i stara się zołdyzić w oczach czytelników K. S. „Częstochówkę” a nie wspomina o właściwych winowacach.

Mecz sam odbył się w zupełnym spokoju i gra była ciekawiejsza „fair”, a publiczność zachowywała się wyjątkowo wzorowo, nie zaś jak podaje p. M., miała wznosić okrzyki: „grać na kości” i „zarząd sędziego”.

Ubolewaniem godnym jest fakt, że recenzentem owym jest członek Zarządu K.O.S. „Victoria”, a więc człowiek, od którego należałoby wymagać bezstronnej poczucia sportowego, a nie siania ziarna niezgody i nienawiści wśród miejscowych klubów.

Bo oto zająście, jakie miało miejsce po meczu, przedstawia się następująco: kiedy publiczność opuściła boisko, powstała bijatyka, którą zapoczątkował brat gracza „Victorii”, Leon Gątkiewicz, poranił bowiem łonem żelaznym jednego z widzów, który to łon policja odebrała od niego i w Komisariacie spisała odpowiedni protokół, a poranił go za to, że rzekomo podczas gry miał się odezwać: „te Gątkiewicz, nie kop”, a i sam pan Malec, członek Zarządu „Victorii” nie jest bez winy, bo statysem od jego aparatu bił gracz „Victorii” publiczność.

W recenzji wspomina p. M. o urabianiu i wychowywaniu sobie zwolenników przez klub, a jak to wygląda w rzeczywistości?

Dobrze wiedział Zarząd K. O. S. „Victorii”, że w dniu tym wypadła święto Chrystusa Króla i podczas największego nabożeństwa, o godz. 11.30 rano, wyznaczył zawody, a będąc gospodarzem powinien zapobiedz również tak gorszący zająściom.

Faktywze zaś recenzje p. M. rozbrzmiały smutnym echem po całym kraju, niogąc wetdy i hańbę sportowej Częstochowie. Czy to mają być czynniki, przyczyniające się do urabiania sportowego? Racz przyjać Sz. Panie Redaktorze wyraż szacunku i poważania

Zarząd Kl. Sp. „Częstochówka”.
 Prezes: w. z. W. Kozłowski.
 Sekretarz: Piława.

ZARZĄD TOWARZYSTWA SPIEWACZEGO „LUTNIA” zwołuje najmilszym Walne Zebranie członków „Lutni”, które się odbędzie w sal nr. 8 w Magistracie w dniu 18 listopada 1934 roku o godzinie 15-jej w pierwszym, a 15-jej i pół w drugim terminie.

Porządek dzienny: Zagalenie, Wybór przewodniczącego i prezydium, Sprawozdanie Zarządu, Sprawozdanie kasowe i Komisji Rewizyjnej, Wybory nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej, Uchwalenie zmian statutu. Wolne wnioski.

Uprasa się o liczne przybycie wszystkich członków „Lutni” nawet tych, którzy przez dłuższy czas nie opłacali składek członkowskich, a to z tych względów, że na Walnem Zebraniu będą poruszane kwestje niezmiernie doniosłości dla rozwoju kultury muzycznej naszego miasta i im większy udział wezmą jak obecni jak i byli członkowie „Lutni”, tem wydatniej przyczynią się do rozkwitu starej i zasłużonej Instytucji.

Kino „STYLOWY” wyświetla nową przeróbkę arcydzieła Wiktora Hugo p. t. „Nędznicy”. Kto nie czytał tej książki, kogo nie wstruszyło do tej tragicznej dziełce galernika Jeana Valjeana, pragnące żyć spokojnie i uczciwie, którego jedynym celem życia jest pomaganie biednym, wykołojonym, nieszczęśliwym, nie znajdującym u bliżnich ani paroparcia ani nawet dobrego słowa. W tej wspaniałej książce z zapartym oddechem śledziliśmy losy maltretowanego dziecka. maleńki Fanty, ale przedewszystkiem mamy w pamięci serca postać b. galernika Jeana Valjeana, tropionego, jak zwierz przez nieludzkiego inspektora Javerta. Sceny te odzwiają na ekranie i czynią niemniej się wrażenie, niż w samej książce. — Wprawdzie oglądaliśmy już raz przeróbkę powieści W. Hugo, jako film niemy, obecna jednak nowa przeróbka dźwiękowa jest prawdziwym dziełem sztuki, a każda niemal scena stanowi sam w sobie nader efektowny, mocny obraz, mogący być ilustracją do książkowego wydania „Nędzników”. Harry Baur, kreujący rolę Jeana Valjeana, jest bez przesady artystą genialnym. Takiej kreacji dawno już nie było na ekranie. Rolę wykołojonej Fantyny gra Florelle a postać insp. Javerta odtwarza Charles Vanel. Nowa aparatura dźwiękowa spijuje się znakomicie ku dużemu zadowoleniu publiczności. — Nad program dodatki i grotesk rysunkowa.

TANCÓW modnych, zwykłych Clou sezonu „CARTOIA” salono, wyuca z kompletach oddzielnie, baletm. H. KOSTECKI.

Zapisy na kursy I-II-III, codz. od 10 rano do 9 wieczorem. Opłata niski. Lekcje praktyczne! **Wtorki, Czwartki, Soboty, od 8-20j, w Niedziele i Święta od g. 7 wiecz.** Udzielam lekcji rytmu-tańców w zakładach nauk., towarzyszystych i w domach prywatnych.

DUŻY OGROD pod różne warzywa z mieszkaniem w śródmieściu do wydzierżawienia. Ziemia dobra. Zgłaszać się: ul. Ogrodowa nr. 18/22 m. 4. 3136

PARCELE budowlane ogrodowe — (17-letnie drzewka owocowe) ewent. z domkami do sprzedania. Wiadomość: Lekarz-Dentysta Michał Grejniec — II Aleja nr. 24. 2709

POTRZEBNA zjolna podająca a chłopiec, II-ga Aleja nr. 16, cukiernika. 3161

ZARAZ do wynajęcia pokój z kuchnią, z wygodami, ul. Ogrodowa nr. 53. 3159

ZGUBIONO legitymację Fund. Bezrobocia Nr. 16582 wyd. na imię Stanisław Zbień

ZGUBIONO dowód osobisty wydany na imię Jan Skowa,

ORYGINALNE PROSZKI MIGRENO, NEURALGIA, GRYPA
 ZNANĄCZĄCIE
KOGUTEK
 SA ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE
 ZASTOSOWANIE
 BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW, MIGRENA, NEURALGIA, GRYPA I PRZEBIEGANIA BÓLE STAWÓW, KOSTNE, ARTRETYCZNE
 ZAPASIE W APTEKACH PROSZKOWEJ PRZEM. KOGUTEK
 W ORYGINALNYM OPAKOWANIU PO 50 TABLET
 WYKONANE W POLSCE